


**KUBA ŁUKOWSKI**
*redaktor wydania*

Młodzi ludzie masowo emigrują z Polski. Nie tylko w poszukiwaniu pracy czy wyższych zarobków. Mają nadzieję, że nie będą musieli doświadczać tak kuriozalnych sytuacji, jak choćby dwóch kierowców, którzy kilka dni temu po niegroźnej stłuczce pod Wrocławiem aż cztery godziny oczekiwali na policyjny patrol. Jednak postawy ucieczki na pewno nie uczą się studenci z duszpasterstwa akademickiego „Dominik”. O wakacyjnym obozie założonej przez nich Akademii Obywatelskiej możecie Państwo przeczytać na str. IV i V.

## ZA TYDZIEŃ

- Relacja z XXXVI WROCLAWSKICH DNI DUSZPASTERSKICH
- PANORAMA PARAFII pw. Trójcy Świętej w Małkowicach

Uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej we Wrocławiu

## Jasna Góra na Zalesiu

– Całą trasę przeszliśmy z modlitwą i śpiewem – mówiła pani Ewa, która 26 sierpnia wraz z kilkuletnim wnukiem Wiktoorem przez dwie godziny wędrowała z rodzinnej parafii do kościoła pw. Matki Bożej Częstochowskiej na uroczystości odpustowe.

W pielgrzymce, zorganizowanej już po raz czwarty, wzięli udział wierni z parafii pw. Świętej Rodziny, Matki Bożej Pocieszenia oraz św. Faustyny, a przewodził im o. Stanisław Golec z zakonu ojców redemptorystów. W drodze wspominał śluby jasnogórskie i ich piękne duchowe owoce, które dostrzegał oczyma młodego wówczas kapłana.

Z otwartymi ramionami gospodarz miejsca ks. Mirosław Drzewiecki powitał zdrożonych pielgrzymów, którzy następnie uczestniczyli w Mszy św. i odnowieniu ślubów jasnogórskich sprzed 50 lat. W homilii ks. Wojciech Maszkiewski podkre-



ANNA WŁODARCZYK

ślił, iż rozważając fragment o cudzie w Kanie Galilejskiej, należy mieć na uwadze zarówno rolę Maryi jako Pośredniczki i Orędowniczki, jak i fakt rozpoczęcia tam przez Pana Jezusa swego posłannictwa. „Nie mają wina” – to słowa oznaczające pewien brak, potrzebę nie tylko czegoś doczesnego, ale także to, że wyczerpały się zasoby Starego Testamentu, zaś „nowe wino” to nowy porządek, to wino, które

**Kilkaset osób szło do Czarnej Madonny ścieżkami Parku Szczytnickiego**

w Wieczerniku stało się Krwią Chrystusa i włączyło nas w Boże synostwo. Wielką wagę mają dla nas słowa Maryi: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”.

Na zakończenie uroczystości odpustowych przygotowano jak co roku agapę i stopy ciast oraz kanapek wykonanych przez tutejszych parafian, uradowanych przybyciem tak licznych gości.

**ANNA WŁODARCZYK**

## FESTYNOWE SPOTKANIE W WOŁOWIE



KUBA ŁUKOWSKI

W niedzielne popołudnie 27 sierpnia przylegające do siebie teren liceum ogólnokształcącego i ogród przy plebanii wypełniły setki mieszkańców Wołowa i okolicznych miejscowości. Ich czas do wieczora wypełniały koncerty, zabawy i konkursy dla najmłodszych, prowadzone przez uczniów liceum. – Podczas dwóch poprzednich festynów świętowaliśmy przybycie do parafii relikwii św. Faustyny i stulecie urodzin Świętej. W tym roku chcieliśmy po prostu spotkać się i pobyć razem – mówi ks. Adam Łopuszyński z parafii św. Karola Boromeusza, organizator festynu.

**Mariusz Koźód z Uskorza Wielkiego zwyciężył w słalomie z piłką na czas**

Imprezie towarzyszyła promocja idei duchowej adopcji; dotychczas do parafialnej „Księgi życia” wpisało się ok. 500 osób, które podjęły modlitwę za dzieci poczęte.

## Święto plonów



ANNA WŁODARCZYK

Tablica pamięci ofiar Sybiru w Środzie Śląskiej

**ŚRODA ŚLĄSKA.** 27 sierpnia na Skwerze Zesłańców Sybiru abp Marian Gołębiowski poświęcił tablicę upamiętniającą ofiary Sybiru. Na uroczystość poza dolnośląskimi sybirakami przybyli przedstawiciele władz gminnych i powiatowych, kombatanci, harcerze oraz żołnierze z X Wrocławskiego Pułku Dowodzenia z pocztm sztandarowym. Ceremonię uświetnił zaproszony przez burmistrza Bogusława Krasuckiego drohobycki chór „Odrodzenie”.

Uroczystości odbyły się tuż przy kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, w którym abp Marian Gołębiowski przewodniczył Mszy

św. dziękczynnej za plony. W homilii podkreślił, że również to, co znajduje się na ołtarzu – chleb i wino, które stają się Ciałem i Krwią Chrystusa, jest owocem pracy rolników.

Po Eucharystii barwny korowód dożynkowy z wieńcami, bryczkami i orkiestrą wyruszył na Stadion Miejski, gdzie kapela Kulinianie przedstawiła tradycyjny obrzęd dożynkowy. Kilka godzin trwała zabawa przy występach zespołów Biesiadni, Dolnoślązacy, Onomatopeja, Kliper i Dimitris-Zorbas. Odbyły się również tradycyjne konkursy na najpiękniejszy wieniec i chleb dożynkowy.

## Po poradę do Caritas

**CARITAS ARCHIDIECEZJI WROCŁAWSKIEJ** od 21 sierpnia 2006 r. rozpoczęła prowadzenie poradni społecznych na terenie naszej archidiecezji. W ramach środków pozyskanych z Dolnośląskiego Urzędu

Wojewódzkiego otwarte zostały poradnie: pedagogiczna, psychologiczna oraz prawna. Nieodpłatne porady są udzielane w ośrodkach Caritas Wrocławskiej we Wrocławiu, Dobroszycach, Kotowicach i Małkowicach.

## GN w Radiu i Internecie

**NA FALACH 92 FM RADIA RODZINA**, w każdą niedzielę, o 9.40, dziennikarze naszej redakcji prezentują najnowsze wydanie „Gościa Niedzielnego”. Fragmenty tekstów z



aktualnych numerów wrocławskiego GN zamieszczamy także w dziale „Aktualności” na stronie internetowej archidiecezji wrocławskiej: [www.archidiecezja.wroc.pl](http://www.archidiecezja.wroc.pl).

## Rowerem do Częstochowy

**DOLNOŚLĄSKIE TOWARZYSTWO CYKLISTÓW** już po raz piętnasty zorganizowało rowerową pielgrzymkę do Częstochowy. Około 20 rowerzystów wyruszyło z Wrocławia rano 21 sierpnia. W sobotę 26 sierpnia wzięli udział w jasnogórskich uroczystościach odpustowych Matki Bożej Częstochowskiej. – Pojechaliliśmy podziękować Bogu za 25 lat działalności dolnośląskiego oddzia-

łu Polskiego Klubu Ekologicznego i 10 lat działalności archidiecezjalnej Akcji Katolickiej. Wracamy pełni optymizmu – mówili podczas drogi powrotnej Stanisław Tympalski, prezes Dolnośląskiego Towarzystwa Cyklistów. Do Wrocławia pielgrzymi wrócili 29 sierpnia. Na 3 września w parafii pw. św. Karola Boromeusza, z której wyruszyła pielgrzymka, zaplanowane zostało spotkanie jej uczestników.



KUBA ŁUKOWSKI

Uczestnicy pielgrzymki tuż przed wyruszeniem w trasę

## Integracyjnie na Odrze

**WROCŁAW.** 26 sierpnia na przystani Wratysława odbyły się regaty kajakowe, w których wzięli udział podopieczni wrocławskich domów pomocy społecznej Wrocławia i zakładów pracy chronionej. Zawodnicy pływali na dystansie 1000 metrów. Wyścigom towarzyszyły spore emocje, do których przyczynił się również dosyć silny nurt rzeki. Wszystkim udało się jednak szczęśliwie dopłynąć do mety. Nad bezpieczeństwem zawodów czuwał m.in. oddział policji rzecznej. Jednym z uczestników regat był Henryk Piotrowski z DPS z ul. Karmel-

kowej. – Oby było jak najwięcej tego typu imprez – mówili po dopłynięciu do mety. Dzięki organizatorom, którzy pomogli panu Henrykowi wsiąść do kajaka, zawodnik (na zdjęciu) mógł wziąć udział regat, mimo iż na co dzień porusza się na wózku inwalidzkim. Organizatorami zawodów były: klub kajakowy osób niepełnosprawnych „Kapok”, Spółdzielnia Usług Rehabilitacyjno-Socjalnych „Resurs”, Polska Organizacja Pracodawców Osób Niepełnosprawnych i miejski zarząd domów pomocy społecznej.



KUBA ŁUKOWSKI

Fragmety listu pasterskiego abpa Mariana Gołębiowskiego

## Troska o katechizację

Po wakacyjnej ciszy ożywiły się nasze szkoły, napełniły się dziećmi i młodzieżą. Rozpoczynający się nowy rok szkolny i katechetyczny kieruje naszą troską ku nauczaniu i wychowaniu młodego pokolenia.

### Edukacja dzieci i młodzieży – troską Kościoła

Obowiązek nauczania i wychowania człowieka wynika z misji nauczycielskiej zleconej Kościołowi przez Chrystusa: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu (...), ucicie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem (Mt 28,19). Kościół – wypełniając mandat samego Chrystusa – zakładał szkoły różnego typu, od szkół parafialnych do uniwersytetów. By dać odpowiedź, dla czego Kościół troszczy się o obecność wartości religijnych i moralnych w dzisiejszym nauczaniu i wychowaniu, trzeba odwołać się do argumentu wywodzącego się z kultury. Każdy człowiek w swoich sądach zgodzi się, że kształcenie religijne, poza funkcją formacyjną, moralną i światopoglądową, spełnia ważną funkcję intelektualną i ogólnokulturową. Czy człowiek, który w okresie nauki szkolnej nie zapoznał się z doktryną i moralnością chrześcijańską, wiedzą biblijną, historią Kościoła oraz filozofią chrześcijańską będzie w stanie zrozumieć kulturę euroatlantycką? Nie będzie rozumiał ani malarstwa, ani architektury, ani literatury europejskiej czy też procesów historycznych w Europie. Religia odgrywa fundamentalną rolę w każdej kulturze. Kultura, czyli efekt świadomego ludzkiego działania, obejmuje cztery dziedziny: naukę, sztukę, moralność i religię. Znajomość tych dziedzin kultury należy do

integralności wykształcenia człowieka.

### Rola rodziny, państwa i Kościoła w edukacji

Papież Pius XI w encyklice „O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży” zauważa, że wychowanie jest dziełem społecznym, a nie jednostki. Człowiek rodzi się najpierw w rodzinie, następnie wzrasta i znajduje swe miejsce w społeczeństwie i w Kościele. Potrzebne są trzy społeczności, aby móc rozwinąć się wszechstronnie pod względem fizycznym, umysłowym i duchowym. Tymi społecznościami są: rodzina, państwo i Kościół.

Rodzina ma prawo naturalne do wychowania dzieci; prawo to jest wcześniejsze od prawa państwa, które powinno rodzinie pomóc w jej zadaniach, ale nie może jej zastępować.

Państwo posiada prawa wychowawcze wobec swych obywateli z tytułu dobra wspólnego. Prawo to ma charakter społeczny, dlatego polega na obowiązku pomocy rodzinom. Równocześnie państwo ma prawo wymagać od obywateli określonego stopnia kultury i poziomu wykształcenia, prowadzenia wychowania patriotycznego, obywatelskiego, wojskowego itp.



ZDJEŃCIA KS. ANDRZEJ MALACHOWSKI

Celem nauczania religii w szkołach nie może być tylko przekazywanie wiedzy o religii, ale wychowanie człowieka w systemie wartości chrześcijańskich. Religia w szkole to nie jeden z przedmiotów, ale pomoc w nawiązaniu kontaktu z Bogiem. W tym procesie szczególną rolę powinna pełnić parafia.

### Ku dialogowi wychowawców z wychowankami

Zjawiskiem zmiennym dla naszych czasów jest względność pojęć etycznych oraz kryzys wartości. Jesteśmy świadkami odwracania pojęć, nadawania im nowego znaczenia, stała konieczność umieszczenia obok wartości cenionych i aprobowanych (np. uczciwość) czegoś alternatywnego, co w warunkach kryzysu i względności dla części młodzieży wydaje się donioślejsze (np. cwaniactwo, spryt).

Młodość jest okresem poszukiwania własnej tożsamości, potrzeby wartości i prawdy, według których będzie porządkować i

**Uczniowie  
Katolickiego  
Liceum  
Ogólnokształcącego  
w Henrykowie**

budować swoje życie. Kim jestem ja jako człowiek, gdzie są moje korzenie, dokąd zmierzam, jaki jest sens mojego istnienia? – to pytania, które zmuszają do refleksji.

Młodzież poszukuje dobrych wychowawców – życiowych przewodników, którzy w sposób prawdziwy informują, ostrzegają, nakazują, nakazują. Są nimi rodzice, nauczyciele, katecheci, którzy ukazują właściwą drogę, dzieląc się bogatym doświadczeniem oraz wiedzą o świecie i życiu.

W życiu każdego wychowawcy są takie sytuacje, że od jego słów i argumentacji zależy w dużym stopniu przyszłość wychowanka. Dlatego wychowawcy powinni zawsze znaleźć czas na rozmowę z tymi, którzy poszukują życiowych drogowskazów. Młody człowiek poszukujący odpowiedzi na pytanie, jak żyć, ma prawo oczekiwać, że ten, kto jest jego przewodnikiem, ukaże nie tylko drogę życia, ale również wytłumaczy, dlaczego tak, a nie inaczej trzeba żyć. Wychowankom, którzy pragną żyć według wartości religijnych i moralnych, trzeba stawiać ciągle wysokie wymagania.

– **Z radością wracam do szkoły, do klasy czwartej „b” – mówi Kuba Żarkowski**

# Wakacyjna

Sonda

## PO CO TAKA AKADEMIA?

O. TOMASZ FRANC OP,  
DUSZPASTERZ DA „DOMINIK”



– Studenci przygotowują się do podjęcia ważnej życiowej odpowiedzialności za przyszłość naszego kraju. Powinni być do tego przygotowani nie tylko pod względem umiejętności, ale także zasad postępowania, pewnych kanonów etycznych. Temu ma służyć Akademia Obywatelska. Duszpasterstwo Akademickie buduje nie tylko wiarę. Kształtuje całego człowieka i jego aktywność we wszystkich dziedzinach życia. Rzetelne przygotowanie do pełnienia funkcji publicznych daje nadzieję na kolejnych uczciwych dorosłych Polaków.

ANIA PŁUSKA,  
STUDENTKA POLITECHNIKI  
WROCŁAWSKIEJ



– W minionym roku odpowiadałam w Akademii za kontakt z mediami. Cieszy mnie, że przy wspólnym projekcie możemy uczyć się nowych umiejętności. Ktoś zajmuje się reklamą spotkań, inny umawianiem gości, jeszcze ktoś wieczorkami filmowymi. Zajęcia dobieramy sobie pod kątem zainteresowań, dzięki czemu możemy je rozwijać. Co sprawiło, że trafiłam akurat do tej grupy? Chyba trochę przypadek, ale ostatecznie bardzo dobrze wpasowałam się w tryb jej pracy.



Integrują się na górskich spacerach, wspólnie mieszkają w jednej

chacie, a wieczorami?

Dyskutują o filmach i filozofii ks. Józefa Tischnera.

tekst  
**DARIUSZ KLACHIMIS**

zdjęcia  
**RADEK MICHALSKI**

Zróbmy obóz Akademii – padło hasło na jednym ze spotkań we wrocławskim duszpasterstwie akademickim „Dominik”. Grupa studentów spotykała się już od roku, rozmawiając o sprawach społecznych i politycznych, jednak pomysł wakacyjnego wyjazdu był czymś nowym. W ciągu kilku spotkań podzielili się zadaniami, obmyślili tematy i zaprosili gości. Przewodnicze motto: „Różne drogi do Wolności”. Sierpniowy obóz Akademii pod Tatrami trwał 10 dni.

### Połączyć brzegi

– Chcieliśmy połączyć historię ze współczesnością – mówi Radek Michalski, koordynator projektu – zastanawialiśmy się, jak zmieniał się nasz kraj w latach 80. i 90., szukaliśmy komentatora tych wyda-

rzeń i... zdecydowaliśmy się na ks. Józefa Tischnera.

Z tomu esejów „Nieszczęsny dar wolności” wybrali kilka i uczynili z nich źródło do wieczornych dyskusji. W dzień spotykali się z gośćmi, lub chodzili po górskich szlakach. Do Białego Dunajca przyjechali m.in. dziennikarz Leszek Budrewicz i europarlamentarzysta Konrad Szymański. Studenci odwiedzili też Kraków, a tam spotkali się z ks. Adamem Bonieckim – redaktorem naczelnym „Tygodnika Powszechnego”

Studenci z Akademii Obywatelskiej spotkali się w Krakowie z ks. Adamem Bonieckim, redaktorem naczelnym „Tygodnika Powszechnego”

l. Tatry, 16–26 sierpnia

# Akademia

## Pytać i rozmawiać

– Obóz to jakby zwieńczenie naszej rocznej pracy – mówi Katarzyna Polak, studentka filologii angielskiej we Wrocławiu. – W ciągu roku odwiedzili nas m.in. prof. Andrzej Zoll, dr Tomasz Zukowski, ks. prof. Józef Pater, a także wykładowcy wrocławskich uczelni.

Studenci dbali o atrakcyjność tematów. – Z frekwencją było różnie – przyznają – na spotkanie z Andrzejem Zollem w sali duszpasterstwa ciężko było się zmieścić; podobnie, gdy rozmawialiśmy o fałszywej homofobii. Jak sami dodają, na to otwarte spotkanie trafili także członkowie stowarzyszeń walczących o prawa osób homoseks-

sualnych. Dyskusja z nimi związania nie przyniosła, ale za to pozwoliła poznać ich poglądy na sprawę.

Otwarta formuła spotkań w ciągu roku pozwala na dużą kreatywność i umiejętność odnajdywania się wśród aktualnych problemów, które studenci powinni „przegadać”. Obóz z kolei stał się skondensowaną porcją spotkań, w czasie wypełnionym po brzegi.

## A jednak z historii

Pomysł na spotkania Akademii w DA „Dominik” zrodził się w 2005 roku. Studenci sięgnęli do tradycji. W latach 80. duszpasterzem był tam o. Ludwik Wiśniewski. Uwierzył w młodych.

Organizował wraz z nimi tygodnie społeczne, zabierał ich na spotkania z ważnymi ludźmi tamtej epoki. To on zainspirował powstanie Obozu Adaptacyjnego w Białym Dunajcu dla studentów.

20 lat później z jednej strony zwiększyły się możliwości, z drugiej jednak zmieniły się także trudności, z jakimi przyszło się borykać studentom. Nie trzeba już walczyć i obalać systemu, strajkować i bić się z zomowcami. Powołaniem i wyzwaniem młodych staje się uczciwa praca na różnych szczeblach zawodowych. O ile odpowiednie umiejętności zdobędą na uczelniach, pewne idee można zaszcześcić w duszpasterstwie.

W „Dominiku” o sprawach społecznych nie tylko się mów-

wi. Oprócz Akademii działają tam grupy zajmujące się działalnością charytatywną, przygotowujące do życia w rodzinie, a także przygotowujące dorosłych do przyjmowania sakramentów. Wszystkie pod opieką duszpasterzy prowadzą sami studenci. – To takie nasze „małe odpowiedzialności”, które są wstępem do tych życiowych – mówią.

## Obywatelski patriotyzm

W „Dominiku” akademowicze znaleźli miejsce do prowadzenia spotkań, jednak rozmach projektu zmuszał do pozyskiwania funduszy. Akademia napisała więc projekt do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w programie „Patriotyzm Jutra”. I wygrała go. Dzięki temu udało się dofinansować nie tylko obóz, ale i cykl rocznej pracy – honoraria dla prelegentów i edukacyjne wyjazdy.

Dlaczego sprawy obywatelskie, gdy mówimy o patriotyzmie? Studenci odpowiadają jasno: – Bo patriotyzm jutra to taki, który świadomy historii naszego kraju formuje najpierw człowieka, a przez niego jego otoczenie. Jeśli ma być jakkolwiek patriotyzm jutra, to musi być on świadomy, otwarty na nowe zadania. Gdy nie trzeba przelewać krwi, warto wyrabiać, jak pisał Herbert, chrząstki sumienia. ■

## INFORMACJE

Więcej na temat działań Akademii można dowiedzieć się ze strony:

[www.akademiaobywatelska.pl](http://www.akademiaobywatelska.pl)



**Uczestnicy  
oboza Akademii  
Obywatelskiej**

Niezwykłe spotkanie z metropolitą wrocławskim

# Mniejszość niemiecka we Wrocławiu

Po upadku 6 maja 1945 r. twierdzy Breslau w mieście pozostała mała część jego dawnych mieszkańców. Wielu Niemców miało nadzieję, iż po zakończeniu walk dalej będą mogli mieszkać w swym mieście.

W sierpniu 1945 r. doliczono się podczas spisu wrocławskiej ludności ok. 190 tys. Niemców i ok. 17 tys. Polaków. W ciągu kilku miesięcy te proporcje zmieniły się. Na skutek osiedlania Polaków i wyjazdów Niemców ci ostatni stali się mniejszością. Próbowali oni zachować swoją tożsamość przez liczne organizacje niemieckie, często piętowane przez władze komunistyczne. Sytuacja zmieniła się po roku 1991, kiedy oficjalnie powstało Niemieckie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne we Wrocławiu, integrujące społeczność niemiecką. Dzisiaj z 1200 członkami prowadzone jest przez Friedricha Petracha. Za główne swe zadanie przyjęło pielęgnowanie języka niemieckiego. Organizuje ono nie tylko kursy języka niemieckiego, ale również wyjazdy do Niemiec i warsztaty teatralne. Organizowane są też różne imprezy, jak na

przykład wieczory autorskie niemieckich poetów, wykłady, seminaria czy wystawy śląskich artystów. Ważnym miejscem spotkań jest kaplica klaszorna sióstr Jądrzianek, w której odbywają się katolickie nabożeństwa i sprawowana jest każdej niedzieli Eucharystia. Opiekunem duchowym wspólnoty katolików niemieckich jest franciszkanin o. dr Marian Arndt.

Kościół zawsze był dla Niemców ważnym miejscem spotkań. W niedzielę 20 sierpnia odbyło się spotkanie szczególne, z arcybiskupem metropolitą wrocławskim, który

w języku niemieckim odprawił Mszę św. i wygłosił homilię. W spotkaniu uczestniczył też konsul generalny Niemiec we Wrocławiu, dr Helmut Schöps.

**KS. ANDRZEJ MAŁACHOWSKI**

**Podczas spotkania z mniejszością niemiecką: (od lewej) abp Marian Gołębiewski, Helmut Schöps, Friedrich Petrach, o. Marian Arndt, ks. Mariusz Rosik**



ZDJĘCIA KS. ANDRZEJ MAŁACHOWSKI

## POLSKO-NIEMIECKI WIECZÓR TUMSKI

W niedzielny wieczór 20 sierpnia we wrocławskim kościele Świętego Krzyża w cyklu Wieczorów Tumskich wysłuchaliśmy wykładu dra Helmuta Schöpsa – konsula generalnego Niemiec we Wrocławiu: „Ponadgraniczna regionalna współpraca między Niemcami a Polską podczas roku polsko-niemieckiego 2005/2006 oraz perspektywy na przyszłość”, a następnie chóru Collegium Cantorum z Lipska, który zaśpiewał wybrane Psalmi, z muzyką polskich i niemieckich kompozytorów, pod wspólnym tytułem „Ku Tobie wznoszę me oczy”.

Konsul zauważył, że od politycznego przełomu 1989/1990 istnieje już tradycja solidnej współpracy regionalnej między Niemcami a Polską. Wyraża się ona w ponad 600 partnerstwach miast, 1500 partnerstwach szkół, w sporej ilości partnerstw między 16 województwami w Polsce i 16 landami federalnymi w Niemczech, jak również w wielu wspólnych projektach gospodarczych i kulturalnych. Wśród nich są: cykl wykładów „Współczesne stosunki polsko-niemieckie” (Bonn), wystawa „100 lat Nagrody Nobla” (Politechnika Warszawska), sympozjum „Nauka pomiędzy realizmem a relatywizmem” (Wrocław), wykład otwierający współpracę pomiędzy Wydziałem Chemii Uniwersytetu w Bielefeld i Instytutem Genetyki i Mikrobiologii Uniwersytetu Wrocławskiego, przyznanie „Nagrody Naukowej Leopoldina” w wysokości 50 tysięcy złotych dla młodego naukowca w dziedzinie nauk humanistycznych (Niemiecko-Polskie Towarzystwo Uniwersytetu Wrocławskiego), międzynarodowe warsztaty na temat narodowych ruchów ekstremistycznych i nacjonalistycznych (Europejski Uniwersytet Viadrina we Frankfurcie nad Odrą i GESIS), konferencja „Europę ukształtować na nowo: Odbudowa przestrzeni nadodrzańskich” (Europejski Uniwersytet Viadrina we Frankfurcie nad Odrą, Collegium Polonicum w Ślubicach), Polsko-niemieckie dni szkół wyższych (Drezno), „Europejska Burza Mózgów” (cykl publicznych wykładów: „Viadrina w starej i nowej Europie”). Głównym punktem zeszłego i tego roku było otwarcie przez obu prezydentów w końcu kwietnia 2005 r. w Berlinie i zamknięcie przez nich w maju 2006 w Warszawie roku niemiecko-polskiego. W obydwu krajach zrealizowano ponad 1000 projektów i przedsięwzięć. W perspektywie jawi się nowa faza współpracy, która będzie się cechowała różnorodnością projektów w obszarze kultury (wystawy, imprezy słowne, muzyczne, warsztaty).

**Na minutę przed wykładem (od prawej): dr Helmut Schöps, ks. prof. Józef Pater, Stanisław Rybarczyk**



## Zapraszamy

■ **V EDYCJA SPOTKAŃ Z POEZJĄ I PIOSENKĄ RELIGIJNĄ**, organizowanych przez świetlicę „Karmel” przy parafii pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus we Wrocławiu, odbędzie się 9 września. Rozpocznie je Msza św., odprawiona o godz. 12.00 na Świętym Wzgórzu na Osobowicach (ul. Lipska 17). Po niej, ok. 13.00, wykonawcy zaprezentują swój program artystyczny. Na zakończenie wystąpi zespół „Rytmy Dobrej Nowiny”. Osobowickie Spotkania, nad którymi patronat medialny objęła wrocławska redakcja GN, nie mają charakteru konkursu. Są czasem radosnej, rodzinnej zabawy i modlitwy. Więcej informacji pod adresem [karmel.osobowice@op.pl](mailto:karmel.osobowice@op.pl) oraz pod tel. 0601 339 608.

■ **„VERBUM CUM MUSICA”** – kolejne spotkanie cyklu odbędzie się 10 września o godz. 17.00 w kościele pw. Świętego Krzyża we Wrocławiu. Ks. prof. dr hab. Jan Krucina wygłosi wykład pt. „Naród – między rodziną a społeczeństwem”. W części muzycznej wystąpi chór „Canta Nobiscum” pod dyktando Marka Pisarskiego.

■ **DZIEŃ SYBIRAKA** tradycyjnie odbędzie się we Wrocławiu 16 i 17 września. Uroczystości upamiętniające 67. rocznicę wkroczenia Armii Czerwonej do Polski rozpocznie akademii w Dużym Studiu Rozgłośni Polskiego Radia przy ul. Karkonoskiej, w sobotę o godz. 11.00. W niedzielę 17 września przy pomniku „Zesłańcom Sybiru” przy pl. Strzeleckim, obok kościoła pw. św. Bonifacego we Wrocławiu, także o godz. 11.00, odprawiona zostanie Msza św. polowa. Oddział Wrocławski Związku Sybiraków oraz współpracujące z nim organizacje kombatanckie zapraszają także 23 września o godz. 11.00 do wrocławskiego Sanktuarium Gołgoty Wschodu przy ul. Wittiga 10 na Eucharystię, otwarcie drugiej części Izby Pamięci oraz odsłonięcie i poświęcenie pamiątkowej tablicy upamiętniającej por. Stanisława Kucharzowa, zamordowanego w 1940 r. w Katyniu.

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa we Wrocławiu zaprasza

# Uratuj komuś życie

75 osób oddało krew w sobotę 19 sierpnia na wrocławskim rynku.

– Ci, którzy przyszli do nas po raz pierwszy, mogli przekonać się, że oddawanie krwi nie jest bolesne – mówił pod koniec trwającej 5 godzin akcji Witold Bahr z wrocławskiego centrum krwiodawstwa. – 450 mililitrów krwi, które oddał każdy z dziesięciu krwiodawców, to ilość umożliwiająca na przykład przeprowadzenie operacji serca.

Podczas trwającej przez lipiec i sierpień wakacyjnej akcji „Fiesta krwiodawcy” do regionalnego centrum zgłosiło się blisko 5 tysięcy osób. – Jesteśmy również zainteresowani, by przyjeżdżać do innych miejscowości i tam przeprowadzać akcje podobne do tej z wrocławskiego rynku. Potrzebujemy wtedy 25 chętnych do oddania krwi i pomieszczenia o powierzchni ok. 70 metrów kwadratowych ze stołami i krzesłami – mówi W. Bahr.



Każdy chętny mógł oddać krew w specjalnym namiocie ustawionym na wrocławskim rynku

## KTO MOŻE ODDAĆ KREW

Krwiodawcą może być każda pełnoletnia osoba do 65. roku życia, ciesząca się dobrym zdrowiem i ważąca powyżej 50 kilogramów. Oddając krew, należy mieć ze sobą dowód tożsamości. Wrocławskie centrum krwiodawstwa przy ul. Czerwonego Krzyża 5 zaprasza chętnych do oddania krwi od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.30 do 18.00 oraz w soboty od 8.00 do 12.00.

Zespół „Junost” z Krymu gościł na Dolnym Śląsku

## Roztańczona „Młodość”

– Każda mniejszość wzbogaca kulturę swojego narodu – mówił w auli Papińskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu ks. Stanisław Draguła, witając 20 sierpnia wokalnno-taneczny zespół folklorystyczny „Junost” z Saki na Krymie.

Goście przybyli za zaproszeniem Wrocławskiego Towarzystwa

Kultury Czynnej i ks. Stanisława, wielkiego sympatyka wschodniej kultury. Do 31 sierpnia we Wrocławiu, Międzyborzu, Trzebnicy, Oławie i Brzegu prezentowali pieśni, tańce oraz stroje rosyjskie, ukraińskie i tatarskie. Zespół „Junost”, pod kierownictwem Ludmiły Wasiljewny Tumanowej, już po raz dru-

gi gościł we Wrocławiu, przybliżając nam kulturalne dziedzictwo narodów zamieszkujących Krym. Wysoki poziom artystyczny wykonywanych pieśni i tańców budził zachwyt nie tylko dolnośląskich kresowiaków, którzy licznie przybywali na występy młodych artystów.

Zespół pochodzi ze słynnego ze słonego jeziora miasta Saki, położonego niedaleko Symferopola i Bachczysaraju. Od kilku lat występuje na Ukrainie i poza jej granicami.

Ukraiński taniec ludowy w wykonaniu zespołu „Junost” w auli Papińskiego Wydziału Teologicznego

ANNA WŁODARCZYK



## PANORAMA PARAFII

Wspólnota pw. Niepokalanego Serca NMP w Piskorzynie

## Z nadzieją na lepsze jutro

Na drzwiach parafialnego kościoła do dziś widać ślady ciężkich narzędzi, z pomocą których wdzierali się do niego sowieccy żołnierze. Piskorzyna i okoliczne miejscowości przeszły niejedną trudną chwilę.

Tuż po wojnie w tu-tejszej świątyni żołnierze urządzili kino. Na szczęście długo w Piskorzynie nie zabawili. Kościół, przed wojną protestancki, przeszedł w ręce katolików, którzy do dziś stopniowo go odnawiają. Po trudnych czasach komunistycznych nastał równie niełatwy okres bezrobocia. W codziennym życiu nie brak rozmaitych problemów. Ale są także wy-raźne promyki nadziei.

## Przy pierogach

W domu państwa Józefy i Józefa Grudów wre praca. Właśnie trwa-ją przygotowania do fe-stynu. Pani Józefa to złota rączka, słynie m.in. z przepięknych stroi-ków świątecznych. Te-raz pracuje nad dożyn-kowym wieńcem. Pomy-słowo wykorzystana cu-kiernica, oklejona ziarna-mi zboża, wyobraża kie-lich z Najświętszym Sa-kramentem. Obok widać białe i czerwone ozdoby, przypominające promie-nie płynące z serca Jezu-sa na obrazie ku czci Mi-łosierdzia Bożego. Jesz-cze tylko kiście świeżych

winogron – i wieńiec bę-dzie gotowy.

Tymczasem panie z Kamienia Górskiego i Wrzącej Wielkiej przygo-towują na festyn ok. 2 tysiące pierogów! – Pie-rogi ruskie cieszą się u nas wyjątkowym powo-dzeniem – mówi z uśmie-chem pani Józefa. – Ale będą też ciasta, udka kur-czaka i inne smakołyki.

Takie festyny, z udzia-łem zespołów muzycz-nych i loterią fantową, odbywają się w Kamie-niu Górskim od kilku lat, 2–3 razy w roku. Są dla mieszkańców okazją, by razem spędzić czas, ale także, by zgromadzić fundusze na rzecz budo-wanego w tej miejscowo-ści kościoła filialnego.

Na budowie,  
i nie tylko

Józef Gruda, opieku-jący się powstającą w Ka-mieniu świątynią, poka-zuje jej jasne, niedawno wymalowane wnętrze. – Znajdował się tu kiedyś dom mieszkalny, w któ-rym odprawiana była nie-dzielną Mszą św. Ten kościół zbudowano na jego fundamentach. Nosi we-zwanie św. Józefa Robot-nika i św. Anny.

– Ciekawe, że w tam-tej okolicy jest dużo pań o imieniu Anna – zauważa z uśmiechem proboszcz. Podkreśla, że nie brak lu-dzi głęboko zaangażowa-nych w sprawy parafialne. Roman Melski czy Michał Sadowy z rady parafialnej, Bogusława Lorentz, soł-tys Kamienia Górskiego, pa-



AGATA COMBIK

Kościół parafialny,  
wybudowany w latach  
1919–1920, zdobią barwne  
malowidła ścienne

ra katechetów – to oso-by, na które zawsze moż-na liczyć. We wspólnocie, oprócz rady parafialnej, działają Eucharystyczny Ruch Młodych, 7 róż Ży-wego Różańca, Liturgicz-na Służba Ołtarza.

Ważnym wydarzeniem w życiu mieszkańców by-ły ostatnio misje święte, towarzyszące czerwco-nemu odpustowi. Zaczyna-ją się już przygotowa-nia do przyszłorocznego jubileuszu 35-lecia parafii. – Z nadzieją zaczynamy kolejny rozdział dziejów naszej wspólnoty – mówi proboszcz.

AGATA COMBIK



**KS. KAN.  
ANDRZEJ PAJDAK**  
Święcenia kapłańskie przy-jął 27.05.1972 r. z rąk kar-dynała Bolesława Kominka. Pełni funkcję proboszcza w Piskorzynie od 25.06.2003 r.

## ZDANIEM PROBOSZCZA

Dla duszpasterza ważną sprawą jest budze-nie w człowieku nadziei płynącej z Ewangelii. Rzeczywistość, w której żyjemy, dla wielu nie jest łatwa. Wierzymy jednak, że Bóg obecny jest w naszym życiu i nigdy nas nie opuści. To jest podsta-wą chrześcijańskiej nadziei. Niektórym parafianom bardzo ciężką kłopoty materialne, brak pracy. A jed-nak, mimo własnych kłopotów, wielu z nich potra-fi zatroszczyć się o swoje kościoły, zaangażować w prowadzone tu prace i podejmowane inicjatywy. Można ufać, że grono aktywnych wiernych będzie się powiększać. Mimo różnych trudności, u swo-ich parafian widzę dużo dobra. Mam nadzieję, że będzie ono stale pomnażane. Moim pragnieniem jest, aby w naszej wspólnocie zrodziło się powoła-nie kapłańskie czy zakonne, którego dotąd nie by-ło, aby jak najwięcej osób uczestniczyło we Mszach św. niedzielnych czy świątecznych, przystępowało do sakramentów. Niech Bóg błogosławi wszystkim parafianom przez Niepokalane Serce Najświętszej Maryi Panny – naszej Patronki.

## Zapraszamy na Msze św.

- Niedziele i święta: Piskorzyna – godz. 8.00 i 11.00; Kamień Górski – 9.30; Piotrowice – 15.00;
- Dni powszednie: Piskorzyna – 18.00 (zimą 17.00).